

# GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów

Czwartek, 2 II 1989 r.

Nr 28 (12433)

Rok XLI

Cena 15 zł

Wyd 1

NR INDEKSU 35019  
PLISSN0208-7658

## Z udziałem delegacji zagranicznych

### Rozpoczyna się III Ogólnopolska Konferencja Teoretyczno-Ideologiczna PZPR

Obrazy konferencji stanowią swoiste przedłużenie a w warstwie teoretycznej wzbogacenie treści X Plenum KC PZPR

**WARSZAWA (PAP).** W Warszawie rozpoczyna się dzisiaj III Ogólnopolska Konferencja Teoretyczno-Ideologiczna PZPR. Podczas trzydniowych obrad, jak się oczekuje, powinna nastąpić pogłębiona interpretacja dokonywanych się w kraju i w partii przemian. Z konferencją łączą się również nadzieje na skonfrontowanie stanu nauk społecznych i ich dorobku z potrzebami rozwoju kraju, a w związku z tym także na wysunięcie postulatów badawczych i sformułowanie propozycji dla praktyki politycznej, zwłaszcza w sferze związanej z kierunkami i kształtem reform państwa i gospodarki.

Do udziału w konferencji, w jej pracach plenarnych i w zespołach problemowych zaproszono teoretyków reprezentujących różne ośrodki i dziedziny nauk społecznych oraz działaczy partii zajmujących się pracą ideologiczną, wychowawczą, edukacyjną. W obradach konferencji uczestniczą przedstawiciele akademii i placówek nauk społecznych 6 europejskich krajów socjalistycznych: Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Rumunii, Węgier i ZSRR.

Ogólnopolskie konferencje teoretyczno-ideologiczne PZPR są już pewną tradycją. Pierwsza odbyła się w 1982 r. Każdą konferencję uczestniczą przedstawiciele akademii i

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Przyjaźielska wizyta Wojciecha Jaruzelskiego w CSRS

### Konieczne jest pogłębianie bezpośrednich związków między resortami i przedsiębiorstwami Polski i CSRS

Rozmowy W. Jaruzelskiego z M. Jakeszem i Gustavem Husakiem

**PRAGA (PAP).** Sprawozdawcy PZPR Leszek Mazan i Lesław Sajdak relacjonują: Na zaproszenie KC KPČZ 1. bm. złożył przyjaźielską, roboczą wizytę w CSRS i sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa gen. Wojciech Jaruzelski. Polskie przywódcy towarzyszyli członkowi Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Józef Czyrek, członek Sekretariatu KC Bogusław Kołodziejczak, wicepremier Janusz Paterski. Na lotnisku Ružyno w Pradze Wojciecha Jaruzelskiego i towarzyszące mu osoby powitali: sekretarz generalny KC KPČZ Miloš Jakes, członek Prezydium KC KPČZ, prezydent Republiki Gustav Husak, a także członkowie Prezy-

dium KC KPČZ Jan Fojtik, Jozef Lenart, Miroslav Štepan i Karel Urbanek, wicepremier Jaromir Oubina, kierownicy wydziałów KC, gospodarce stolicy. Obecni byli ambasadorzy Włodzimierz Mokrzyński i Josef Havlin. Bezpośrednio z lotniska Wojciech Jaruzelski udał się do gmachu KC KPČZ, gdzie przeprowadził rozmowy z Milošem Jakeszem. Oba przywódcy skoncentrowali się na problemach związanych z realizacją reform społeczno-ekonomicznych i pogłębianiem procesu demokratyzacji. Dokonano również oceny stanu polsko-czechosłowackiej współpracy gospodarczej, wskazując na jej pozytywne, konkretne efekty i zwracając

uwagę na konieczność pogłębiania bezpośrednich związków między resortami i przedsiębiorstwami PRL i CSRS. Odnosząc się do tematyki międzynarodowej wskazano, że postępujące odprężenie w świecie wiąże się z nowym myśleniem politycznym, prezentowanym na arenie międzynarodowej przez ZSRR i inne kraje socjalistyczne. Po zakończeniu pierwszej tury rozmów w KC KPČZ Wojciech Jaruzelski udał się na zamek Hradczanski, gdzie spotkał się z Gustavem Husakiem. W serdecznej, przyjaźielskiej rozmowie przywódcy o bu państw skoncentrowali się

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

## Konferencje sprawozdawcze PZPR

Zakład Wielkopiecowy HiLi

### Bez modernizacji i automatyzacji trudno będzie pozyskać młodych

(Inf. wł.) Zakład Wielkopiecowy Huty Im. Lenina albo krótko Wielkie Piece. Serce, lub jak niektórzy mówią, ja-dro huty. Wczoraj z udziałem członków tamtejszej organizacji partyjnej: członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego OPZZ Alfreda Miodowicza oraz sekretarza KK PZPR Józefa Gajewicza miała miejsce konferencja sprawozdawcza KZ PZPR.

— Okres jaki nas dzieli od X Zjazdu Partii można nie-rzecz na dwa sposoby: miarą rzeczy i miarą ludzkich od-czuć — mówi i sekretarz KZ PZPR Tadeusz Boćniewicz. Jedni mówią, że to dopiero 2,5 roku, inni że to już 3,5 roku. Członkowie partii zdają sobie sprawę z trudnej sytuacji w jakiej znalazła się gospodarstwo, lecz są już zmęczeni kolejnymi wdrożeniami ko-lejnych etapów reformy. My jako pierwsi odczuwamy „zba-wozę” działania, zmieniające się ceny i spadek realnej real-ności. To właśnie spadek real-nej płacy legł u podstaw kon-fliktów wiosennych i letnich. Zastrasza rozszerzająca się biurokracja, która wiezi w kieszeniach każdą inicjatywę. Szczególnie boli brak zrozu-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

## Wizyta

E. Szewardnadze w ChRL

**PEKIN (PAP).** Minister spraw zagranicznych ZSRR Eduard Szewardnadze rozpoczął 1. bm. oficjalną wizytę w Chińskiej Republice Ludowej — jest to pierwsza tego rodzaju wizyta składana przez szefa dyplomacji radzieckiej w Chinach. Na lotnisku pekinińskim Eduarda Szewardnadze i towarzyszące mu osoby, w tym wiceministra Igora Kozaczowa, prowadzącego regularne konsultacje radziecko-chińskie na temat normalizacji stosunków między obydwioma krajami, witał minister spraw zagranicznych ChRL Qian Qichen oraz tego zastępca Tian Zhenpi, reprezentujący (CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

## Posiedzenie Komitetu ds. Nauki i Postępu Technicznego przy RM

### Możliwości ekstensywnego rozwoju naszej gospodarki skończyły się ostatecznie

Polska w oparciu o swój kapitał intelektualny może wejść na drogę przyspieszonego rozwoju

**WARSZAWA (PAP).** Założeń polityki naukowo-technicznej państwa były 1. bm. zasada sprowadzających jak rozwój intensywny w oparciu o wykorzystanie nauki. W ubiegłych latach — przypominał premier — nastąpiła znaczna poprawa warunków pracy twórczej; nakłady na badania i prace rozwojowe naszej gospodarki skończyły się

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Jubileuszowe spotkanie Sekretariatu KW PZPR w Nowym Sączu z medalistami i kierownictwem „Gazety Krakowskiej”

### Czas pokazał, że medal trafił do ludzi, do których trafić powinien

(Inf. wł.) Sala konferencyjna KW PZPR w Nowym Sączu wypełniona. Na zaproszenie Sekretariatu KW PZPR z okazji 40-lecia „Gazety Krakowskiej” odpowiedziało 80 ludzi uhonorowanych Medalem „Za mądrość i dobrą robotę”. Mówi gospodarz, członek KC, I sekretarz KW PZPR JÓZEF BROZEK: „jest to spotkanie kilku pokoleń, ludzi różnych zawodów, różnych środowisk naszego województwa, którzy mają na swoim koncie wiele bogatych doświadczeń w działalności społecznej i zawodowej. Działają czasami mamy takie, że wiele rzeczy się weryfikuje, sprawdza. Ale twierdzę, że hasło, które nas tutaj przywiodło: «mądrość i dobra robotę» ciągle jest żywe, aktualne i Polsce bardzo potrzebne. Spójrzmy wstecz na drogę, którą przeszliśmy zaznaczając swoją obecność w życiu województwa. Zostaliście dostrzeżeni, wyróżnieni”. I jeszcze początkowy głos redaktora naczelnego HENRYKA SZYDEŁOWSKIEGO: „sądząc po stanie czytelnictwa i odzewach Czytelników spodzielaliśmy się rzetelnej, kontrowersyjnej wymiaru zdań. Nie zawiedliśmy się, sądzę, że tak liczna reprezentacja medalistów świadczy najlepiej o osobistym stosunku i przywiązaniu do nas. Tuż po tym wojewoda ANTONI RACZKA udekorował naszych ośmiu kolegów odznakami „Za zasługi dla województwa nowosądeckiego”. Oto oni: KRZYSZTOF DOBOSZ, OLGIERD JEDRZEJCZYK, LECH KMIETOWICZ, IRENA LE-



Wojewoda Antoni Raczka udekoruje Irene Legutko. Fot. S. Smierciak

GUTKO, WOJCIECH MACHNICKI, TOMASZ ORDYK, WŁADYSŁAW PENAR, ZBIGNIEW SATAŁA. Kwiaty, miłe i serdeczne życzenia z okazji naszego jubileuszu złożyły delegacja ZSMP, ZMW, ZHP i wezła PKP. A oto kilka głosów z dyskusji: BARBARA PANAS, działaczka ZHP z Mszany Dolnej: „Gazety” nie ocenie obiektywnie, bo utożsamiam się z nią już od dawna, jestem za-kochana w niej. Uważam, że jest piśmie dla dyrektora i ucznia szkoły podstawowej. Jest moim towarzyszem życia, szkoda, że mnie przeżyje”. MARIA DEREK z Rąbki: „byłoby dobrze, gdyby «Gazeta» więcej artykułów adresowała do młodzieży. Piszcze też o kulturze osobistej”.

JERZY MASIOR, lekarz z Nowego Sącza powiedział: „co w tych czasach jest łącznikiem, towarzyszem, co może nas jednoczyć? Kultura pracy, kultura działania. «Gazeta» powinna zdobyć się na dodatek tygodniowy, który byłby odbiciem spraw kultury w ogóle, jej twórców”. „Wydarzenie goni wydarzenie. Nam, lektorom partyjnym dajcie w «Gazecie» wykładnie zawiązek polityczny, bo jest zamęt” — powiedział BOGDAN DALL z Zakopanego. Mądre, głębokie w treści wystąpienie kolejarza, JÓZEFA MARCZYKA z Nowego Sącza: „jak postepowaliśmy w przeszłości, historia już zaczyna (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Dyskusja nad projektami rozporządzeń Rady Ministrów

Niższe podatki dla spółek mieszanych ◆ Norma bezpodatkowego wzrostu wynagrodzeń

**WARSZAWA (PAP).** We wtorek Sejm uchwalił ważne restrykcje dotyczące przede wszystkim polityki finansowej i podatkowej. Tworzą one pa-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

## Obradowała Międzyresortowa Komisja ds. Polonii

### Otwierają się nowe perspektywy współpracy kraju i emigracji

W lipcu odbędzie się III Kongres Uczonych Polskiego Pochodzenia

**WARSZAWA (PAP).** 1. bm. Międzyresortowa Komisja ds. Spraw Polonii Zagranicznej omówiła założenia perspektywicznego programu współpracy z organizacjami i skupiskami polonijnymi w świecie. Problematyka polonijna jest

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



Akcja Nieobozowa to nie tylko czas zabawy i wypoczynku. To także harcerska pomoc potrzebującym. Jakże często zapominacie, że obok was żyją ludzie starsi, chorzy, niepeł-

## Jesteśmy potrzebni

nosprawni. Oni właśnie czekają na waszą pomoc, życzliwość i odrobine ciepła. Spróbujcie znaleźć tych, którzy na was liczą. Może są wśród nich dawni nauczyciele, harcerze. Ludzie niegdyś znani i cenieni. Pomóżcie im w prostych czynnościach domowych. Okazicie cierpliwość, wyrozumiałość i szacunek. Zima to okres szczególnie trudny również dla ptaków i zwierząt. Zorganizujcie „lesne stołówki” czyli regularne dokarmianie zwierząt i ptaków. Przeprowadźcie zwiad, którego celem będzie poznanie najbar-

dziej uczeszczanych przez zwierzęta ścieżek w najbliższym lesie. Zapytajcie kallek, w których miejscach najlepiej ustawić stojadła i karmniki, jak przygotować karmę. Następnie przeprowadźcie zbiórki karmy, wykonajcie „lesne stołówki” dla swoich podopiecznych. Ustawcie je w najdogodniejszych miejscach. Ustalcie dyżury noszenia karmy. Nie zapomnijcie również o swoich czworonożnych prziaciociach z podwórka. Co prawda zima zrobiła nam w tym roku psikus. Być może (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Zaczadzenie przyczyną zgonu

### Śledztwo w sprawie śmierci księdza w Białymstoku

Oświadczenie rzecznika prasowego Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku

**BIAŁYSTOK (PAP).** 1. bm. Prokuratura Wojewódzka w Białymstoku przekazała prasie następujący komunikat: W Prokuraturze Rejonowej w Białymstoku kontynuowane jest śledztwo w sprawie śmierci księdza Stanisława Sucho-

wolca. 1. lutego nad ranem zakończono oględziny mieszkania, w którym znaleziono ciało zmarłego. Prokuratorzy dokonywali tych oględzin z udziałem biegłych z zakresu kryminalistyki, chemii, elektryki (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## KRÓTKO

(z) 31 STYCZNIA — 1. lutego w 1989 roku w Pradze odbyło się spotkanie kierowników Wydziałów Planowania Polityki Zagranicznej Ministerstwa Spraw Zagranicznych Państw-Stron Układu Warszawskiego. W WARSZAWIE podpisano 1. bm. protokół między rządem PRL a rządem ChRL o obrocie towaro-

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

## Przy otwartej kurtynie

### Młodo — znaczy nowoczesnie, nowoczesnie — znaczy skutecznie

Rozmowa redakcji „Studenta” z członkiem KC, I sekretarzem Komitetu Krakowskiego PZPR — JÓZEFEM GAJEWICZEM



Fot. Otto Link

Tadeusz Skoczek: — Od pewnego czasu „Student” proponuje otwarte dyskusje. Rozmawiamy o wielu sprawach związanych zarówno z życiem codziennym, jak i perspektywami naszego pokolenia. Staramy się pobudzić świadomość młodej inteligencji do działania w sferze kultury i nauki, przyciągając czytelników do naszego programu. W ostatnim czasie współpracownikami, m. in. z Narodowej Radą Kultury, dwa ogólnopolskie seminaria: literackie — „Chaos i konwencja” w Krakowie oraz filmowe w Książu. Dziś chcemy porozmawiać o świadomości młodego pokolenia, o jego perspektywach, a także o ideologii. Za-

stanawiamy się bowiem nie-rzecz, czy to, co istnieje dzisiaj w Polsce, jest już socjalizmem, czy jeszcze nie? Mielśmy do-tychczas kilka terminów okre-slających nasz ustrój: socja-lizm śmiechliwy — za Gomu-łką, rozwinęty socjalizm — w epoce Gierka, realny socjalizm czy ostatecznie — socjalizm na własny rachunek (to definicja sekretarza Orzechowskiego), socjalizm realny itp. Kiedyś w kulturze funkcjonował ter-min: socrealizm. Jak może-my nazywać dzisiaj to, czego jesteśmy świadkami w Pol-sce? Józef Gajewicz: — Nieda-wno otrzymałem pytanie sformu-łowane nieco inaczej: czy jest to jeszcze socjalizm? —

zadane w nawiązaniu do roz-wiązań ekonomicznych i go-spodarczych, które do dzisiaj pozostają nie rozstrzygnięte. Np. nie ma jeszcze konkretnej wersji ustawy o tzw. własno-sci komunalnej. Bez zdefinio-wania tego terminu gospodar-danego terenu ma związane-ręce: trudno jest mu wchodź-cz w kinkolwiek w spółki, han-dlować terenami itp. Nie są też zdefiniowane inne pojęcia, ale własność komunalna ma największe znaczenie. Nie chciałbym odnosić się tutaj źle do okresów poprzednich. Nie należą do ludzi, którzy na przeszłości budują to „nowe”, mówią: tamto było do nicze-go, ale za to ja mam tu wspan-iałe pomysły... Trzeba te

sprawy ocenić we właściwy sposób, w odpowiednim kon-tekście. Dzisiaj odkłamyjemy przeszłość. Bogumił Kurylczyk: — Nie-zależnie od tego odkłamywa-nia stracony został czas, dużo czasu. Nie na odkłamywanie, ale na naprawianie złych de-cyzji! Jeszcze wiele anachro-nizmów pozostało w naszym życiu społecznym i politycznym. Dla mnie takim reliktem jest wpisany do Konstytucji PRL artykuł o przewodniej roli partii. A najbardziej zdumiewa mnie szkolne rozumie-nie patriotyzmu jako oddanie się do dyspozycji przełożonych i posłuszeństwo. Tak więc: mimo iż odkłamywane wiele spraw, nie wszystkie jeszcze

zwalczono, a można to prze-cież robić szybciej i skutecz-niej. Józef Gajewicz: — Nie zgadz-am się ze stwierdzeniem, że myślenie wpisano wiodącą rolę partii do Konstytucji. Powie-działbym inaczej: partia nie była w stanie rzeczywiście — tak, jak było w zamierzeniach — realizować tej przewodniej roli w praktyce. Przecież wszę-dzie tam, gdzie partia konse-kwentnie inicjuje i realizuje przyjęte programy i akcje, jak np. zakładanie telefonów na terenie Krakowa, wszędzie tam partia jest doceniana. W przeszłości brakowało konse-kwentnej realizacji przyjętych programów i założeń. Przewodnia rola partii wy-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)



(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

nie inny socjalizm nie zapominamy o tym, że socjalizm jest celem, lecz środkiem. Józef Gajewicz: — Środkiem do czego? Mariusz Siłski: — Do zaspokojenia potrzeb wszystkich obywateli! Józef Gajewicz: — Pan wie, dlaczego wstąpiłem do partii? Bo uważałem, że jest to najprostsza droga do tego, bym mógł budować moją ojczyznę, taką, jaką zastałem, gdy się urodziłem. Gdybyśmy tak patrzyli na cel i traktowali socjalizm jako środek, to uważałbym, że większość ludzi wstępujących do naszej partii wzięła to miła na myśl; bo my budować silną partię — by budować silny kraj, silne państwo. Dariusz Lanocha: — Co wobec tego, zdaniem towarzysza sekretarza, powoduje, że większość środowiska akademickiego — ostatnie dane z Krakowa mówią, że 49 studentów należy do partii — jest partii niechętna? Średnia wieku członków partii przekroczyła np. w Warszawie 50 lat. Józef Gajewicz: — Wszystkie partie naszego typu starzeją się. Ja mówię to na wi-

mamy różne poglądy na wie- le spraw. Niemniej jednak opowiadamy się jako redakcja do wielu misji, zwłaszcza młodych, którzy w tradycyjnych strukturach zaczynają mieć kłopoty: ich myślenie, ich koncepcje, skłonności do zmiany zastanych schematów, zaczyna wywoływać konflikty ze starszą kadrami kierowniczą i administracyjną. Mówili o tym młodzi pracownicy Huty im. Lenina, kiedy rozmawialiśmy z nimi o przyczynach strajków w maju 1988 roku („Prawda o hucie” — „Student” nr 14/88). Młodzi mają tam dużo do powiedzenia. Mówią, ale nie chcą się zmieniać, bo tak a nie inaczej jest w tym zakładzie skonstruowana struktura zarządzania. Podobnie dzieje się w wielu polskich zakładach pracy. A więc mamy tu do czynienia z otwartym atakiem na młodych. Wniosek: muszą nastąpić pewne zmiany pokoleniowe — i w gospodarce, i w partii, i w aparacie zarządzającym. Niestety, wiek normuje zachowania. Kadry czy, skostniałe, zachowawcze, odporne na zmiany — trzeba wymieniać.

teoretycznie do pracy, ale w nowoczesnym zakładzie nie potrafi sobie poradzić z prostym programem na komputer. To znak, że nauczanie jest nieskuteczne! A tymczasem 14-letnie do szkoły angielskiej bywa niekiedy lepszy w programowaniu od naszych doświadczonych praktyków-informatyków... Zygmunta Moskowitz: — Porozmawiamy wobec tego o systemie naszego szkolnictwa — od przedszkola do szkoły wyższej. Józef Gajewicz: — O tym bym nie chciał teraz rozmawiać, ale odpowiedział mi dlaczego niektórzy studenci po 3 lata studiują na jednym roku? Jarosław Armatus: — Bo zarabiają w tym czasie pieniądze na dalsze życie! Zygmunta Moskowitz: — Pan powiedział, że absolwenci uwróżili zasilą przemysł, zajmą stanowiska dyrektorskie, zastąpią obecną kadrami. Mam co do tego, czy będą to robić o chęć i szybko — zwłaszcza ci najlepsi, poważnie wątpię. Bo tak naprawdę to ci najlepsi, ci trzeźwi i logicznie myślący, nie chcą się do władzy, nie chcą służyć na niepowyższych politycznie.

winna decydować o marszu do przodu, o jego tempie, ale potrzebny jest też rozsądek starszych, praktyków. Jak się to polaczy, wtedy dopiero można wiele osiągnąć. Bogumił Kurylczyk: — Do tychczas było tak, że decydowały — przy doborze kadry — raczej polityczne deklaracje. Ktoś się musiał najpierw zdeklarować politycznie, by objąć ważną funkcję. Teraz bycie coraz częściej tak, że najpierw się kogoś sprawdza — jeżeli jest twórczy i dobrze działa, to kwestia jego deklaracji i opinii politycznej jest wtórna. Czyli polityka partii odchodzi w praktyce od ideologii i staje się bardziej polityką skuteczną. Czy tak to należy rozumieć? Józef Gajewicz: — Od ideologii jako partia nie odejdzemy, bo każda partia musi mieć swoją tożsamość, twarz. Praktyka działania partii musi być natomiast taka, by była akceptowana przez ludzi, przez wszystkich, którzy nas oświadczą, przez całe społeczeństwo. Chociaż chcę stwierdzić, że należy dostrzegać ludzi, którzy wymagają innej ideologii i razem z nami chcą pracować dla kraju. Piotr Wasilewski: — Często

cznych efektów w praktyce gospodarczej? Obraz naszej, polskiej cywilizacji fałszywej reklamy firm komputerowych, które zastępują jak na razie praktyczną nowoczesność. Józef Gajewicz: — Nie zgadzam się z tym. W naszych warunkach jakby szybciej zauważalne są efekty tego myślenia o przyszłości. Dowodem niech będą decyzje, jakie zapadły w Sejmie, zdecydowanie i konsekwentnie poparcie rządu, czy głębokie przemiany w partii. Wróćmy jeszcze do „nowego myślenia”. Czy wiecie, dlaczego ZSP ma tak niewielkie wpływy w środowiskach i na uczelniach? Prawdopodobnie opełnia ten sam błąd, jaki do niedawna popełniała partia. Na czym on polega? Na kręceniu się wokół tego samego aktu! Tutaj panowie trzeba umieć trafić do szerokiego kręgu społeczeństwa. Zarówno w partii, jak i w ZSP, i w innych organizacjach niezbędny warunkiem skuteczności działania jest dotarcie do ludzi z zapałem, z charyzmą, z wolą do działania. Tadeusz Skoczek: — Pisalem kiedyś o syndromie jełgalskości na łamach „Studenta”.

### O STRAJKACH NAUCZYCIELI

**PEDAGODZY:**  
Rada Pedagogiczna Zespołu Szkół Mechanicznych nr 1 im. Szczepana Humberta w Krakowie zwraca się z prośbą o umożliwienie zapoznania szerszej opinii społecznej ze stanowiskiem nauczycieli w kwestiach, które aktualnie stają się powodem napięć społecznych i przerw w nauce będących formami protestu.  
— Nie walczymy jedynie o swoją pozycję materialną, choć różnica średniej płacy w przemyśle w stosunku do naszej dochodzi już do ok. 30 tys. zł na naszą niekorzyść. Domagamy się stanowczych i radykalnych działań dla poprawy stanu polskiej oświaty, zwiększenia procentu dochodu narodowego na oświatę i kulturę, zwrócenia uwagi na fakt coraz trudniejszych warunków i możliwości uczestnictwa w formach oświaty i kultury szerokiego rzesz społeczeństwa, podobnie w formach wypoczynku i rekreacji, turystyki i kultury fizycznej. Należy usunąć skutki wieletnieletniej, celowej polityki degradacji polskiej inteligencji.  
— Uważamy za stosowne zwrócić uwagę na fakt, że nie doczekaliśmy się realizacji postanowień uchwalonej przez Sejm PRL w 1982 roku Karły Nauczyciela, ustanawiającej zasady sukcesywnego wyrownywania zarobków pracowników oświaty w stosunku do pracowników przemysłu, w okresie do 1983 roku. Obecnie usiłuje się ogłaszać „podwyżkę piąt” w okresie docelowym do 1991 czy nawet 1994 roku.  
— Nie oczekujemy tzw. „podwyżek” lecz pełnej realizacji uchwał Sejmu. Czuujemy się lekceważeni, a nawet oszukiwani stwierdzeniami, że: „zatwierdzenie podwyżki wymaga uchwały Sejmu”. Sejm już 7 lat temu zatwierdził to, czego dziś się domagamy.  
— Protestujemy stanowczo przeciwko opublikowanej na Waszych łamach w poniedziałek 23.01. br. wypowiedzi wiceministra edukacji narodowej. Rzucający się w oczy tytuł notatki „Podwyżka piąt dla nauczycieli” konkretnego potwierdzenia tej treści nie znajduje. Wypowiedź ta ponadto niezaskłada zasadniczy problem, wprowadzając w błąd opinię społeczną. Odczytujemy to jako próbę zlego nastawienia tej opinii wobec pracowników oświaty, co może rodzić nowe, niekorzystne podziały wśród ludzi pracy. Swoją wypowiedzią pan wiceminister ujawnił niekompetencję, tym samym stał się dla nas osobą niewiarygodną.  
— Zdajemy sobie sprawę, że protest nauczycieli wyrażony zawieszeniem nauk w szkołach jest bardzo niekorzystny, przede wszystkim dla młodzieży. Niech będzie to ostateczna forma wyrażania naszej dezaprobaty dla postępującej deparyzacji oświaty i jej pracowników. Z drugiej strony rzeczywistość dnia dzisiejszego pokazuje, że tylko ta forma protestu przynosi rezultat.  
Za Radę Pedagogiczną — wybrany zespół redakcyjny: mgr Anna Kryżak, Andrzej Jaszcz, mgr Zbigniew Lech, mgr Krzysztof Wołowicz

### PARODIA HANDLU

Wprowadzenie systemu przedpłat na pralki, lodówki i meble rozpozgało istne szaleństwo przed sklepami „Domaru”. Szacowne przedsiębiorstwo zgarnia od przyszłych nabywców spora gotówkę i sprawę handlowania ma z głowy na cały rok. Tylko patrzeć, jak podobne przedplaty wprowadzi się w sklepach z butami, pościelą czy szklankami (subskrypcje na książki — to już stara praktyka). Za nimi ruszą sklepy spożywcze z przedplatami na kawę, olej słonecznikowy itp.  
Pomysł jest rzeczywiście na miarę reform gospodarczych. Teraz pracownicy „Domaru” mają święty spokój. Nikt ich nie zmusza ciągłym dopitywaniem się o dostawę towaru, nikt nie wystaje godzinami przy ladzie. Za to przedsiębiorstwo utrzymuje liczny personel, opłaca czynsz, ogrzewanie, światło i... nie handluje. Sklepy stają się właściwie zbędne, bo przecież gdy jakiś szczęśliwiec w końcu doczeka się upragnionej pralki, to może ją sobie odebrać wprost z magazynu.  
Smieszna mnie słowa tych, którzy twierdzą, że teraz skończy się zarobki „stacy”. Przecież na przedplaty zapisał się także i tacy, którzy potem będą ogłaszać w gazetach: „Sprzedam nowy telewizor...” — oczywiście z odpowiednim zyskiem. Jakże więc pozostaje dla tych, którzy nie mają czasu albo siły, żeby stać w kolejkę przez dwie noce?  
Jeżeli chcemy, by społeczeństwo wreszcie uwierzyło, że można wyjść z kryzysu, to trzeba skończyć z obciążeniami. Trzeba skończyć z rozdzielaniem, przydzielaniem, przedplatami. Najwyższy czas wrócić do normalnego handlu.  
Lucjan Zuzia, Kraków

### CHOROBA WIRUSOWA

Kilka dni temu moja żona zachorowała na gripę objawiającą się m. in. wysoką temperaturą. Wezwaliśmy telefonicznie prywatną pogotowie. Lekarka udzielająca pomocy wypisała na kartce zaświadczenie o stanie chorej oraz zalecenie 7-dniowego pobytu w domu. Niestety, nie było to slynne L-4, wymagane w zakładach pracy, gdyż okazuje się, że lekarze z prywatnego pogotowia takich zwolnień wydawać nie mogą. Jednakże pani doktor oświadczyła mi, iż w większości przypadków lekarze w przychodniach rejonowych wystawiają na ich podstawie „zapisowe” zwolnienia.  
Następnego dnia czekałem trzy godziny w kolejce do lekarza rejonowego tylko po to, by usłyszeć od niego, że zwolnienia nie wypisze, bo nie ma pewności czy moja żona jest rzeczywiście chora. Zostałem też pouczony, jakie to przynosi nasz kraj z powodu wysokiego wskaźnika absencji pracowników... Jedynym wyjściem było zamówienie domowej wizyty lekarza z przychodni, który już w majestacie prawa mógł wystawić odpowiedni druk.  
Najbardziej obrażające jest to, że wszystko odbyło się w zgodzie z przepisami! A przecież nie tylko ja niepotrzebnie straciłem czas. Stracił go przede wszystkim lekarz, który przyszedł do mojego domu jedynie po to, żeby stwierdzić, iż jego koleżanka po fachu napisała prawdę w swoim „nieurzędowym” zaświadczeniu oraz — by wypisać wreszcie „urzędowy” kwit. I w ten sposób znów wydłużyła się kolejka chorych oczekujących pomocy lekarskiej. Pisanie w tym miejscu o wzajemnym zaufaniu lekarza do lekarza wydaje się być nieaktiem. Takie przenosi mógł wymyślić tylko urzędnik.  
(Nazwisko i adres do wiadomości redakcji)

### OD RED: Trudno nie zgodzić się z Czytelnikiem, zwłaszcza, że w naszym kraju urzędników mamy dosyć, a lekarzy wciąż jeszcze brakuje. Przygotowując te wypowiedzi do druku celowo pominięliśmy nie tylko nazwiska lekarzy i adres przychodni, bo przecież nie chodzi tu o osoby, Coż, my pacjenci walczymy też z tym wirusem grypy, natomiast nasza służba zdrowia od lat wydaje się być zaatakowana wirusem innej groźnej choroby — biurokracji. Oby tylko nie był to beznadziejny przypadek...

### OPRACOWANIE:

ANNA SIBISTOWICZ

# Młodo — znaczy nowoczesnie, nowoczesnie — znaczy skutecznie

ny rachunek: uważam, że o tym, by młodzi przychodzili do partii, decyduje najbardziej atrakcyjność naszego programu i zgodność jego realizacji z tym, co nazywamy ujemcem teoretycznym; no i oczywiście konsekwencja... Dariusz Lanocha: — Ale program jest dla wielu atrakcyjny... Józef Gajewicz: — ...tak, tylko z jego realizacją było różnie. Zygmunta Moskowitz: — Proszę więc wymienić te najbardziej atrakcyjne elementy programu partii, konkretnie, tu, w Krakowie; takie elementy, które mogłyby przyciągnąć do partii młodych.

Bogumił Kurylczyk: — W Polsce cały czas krąży się wokół tych samych błędów. Dobrze byłoby wiedzieć, dlaczego? Moim zdaniem dzieje się to głównie z tego powodu, że metody działania partii są zbyt administracyjne, a za mało polityczne. Np. czy fakt, że do tej pory komitet dzielnicowy partii udziela rekomendacji dyrektorowi przedszkola można nazwać pierestrojką? Józef Gajewicz: — Te anachronizmy są już likwidowane, zgodnie z nowym myśleniem. Bogumił Kurylczyk: — Dodam jeszcze, że dyrektor, który np. tegi młodych ludzi nie wziął się przecież z powietrza. On musiał dostać rekomendację partii... Józef Gajewicz: — Jest w tym trochę racji, ale nie można tego tak kategorycznie twierdzić. W najgorszym przypadku dawał mi rekomendacje podobnie myślicy, jak ów dyrektor.

Tadeusz Skoczek: — My nie chcemy o nikim mówić matrykalnie młody, ale — młodo myślicy! Może to być młodo 60-letni kolega, ale człowiek, który myśli po nowemu i młodo; może też zdarzyć się, że 20-letni działacz młodzieżowej organizacji myśli bardzo zachowawczo i anachronicznie. Józef Gajewicz: — Młodo — znaczy nowoczesnie, nowoczesnie — znaczy skutecznie. Jeżeli ta nowość nie ma polegać na dużej liczbie hasel i uśmiechów, to nawet przy znacznej charyzmie mówiącej, nie z tego nie wynika, bo fakcie hasła są zwykle utopijne. Owszem, jest to czasem potrzebne, ale dopiero skuteczne znaczy rodzi postępek. Młodzi muszą zobaczyć, że członkowie partii są skutecznymi w działaniu, może wtedy do nas przyjdą. W przeszłości często w aparacie partyjnym chronili się średniacy, często też było to i mierzoty, nie przecząc, I co się działo? Tacy ludzie chronili swoje średniactwo, bo z tym im było dobrze, nikt ich nie atakował, a ledy na ich zasługą była wystuga lat. Działaj! Musi być w człowieku zakodowany ciąg na postępek.

Tadeusz Skoczek: — I to jest największą wartość naszych czasów. Mniej powinna się więc liczyć dyscyplina, albo to, czy w szeregu czy nie. Ważniejsza jest sprawa, jej zatwierdzenie, dobro społeczne... Józef Gajewicz: — Jak to postępek, jeżeli absolutnie po studiach, np. technicznych, wśród nas świadomie akceptowana różnica charakterów,

z ust naszych polityków padają słowa „chcemy”, „powinny”, „jeżeli”. Deklaracjami nie można jednak budować wiarygodności partii politycznej. Józef Gajewicz: — Oczywiście, zgadzam się z tym, ale widzi pan, chociażby w naszym zakładzie Krakowa, że w naszej działalności jest coraz więcej faktów. Tadeusz Skoczek: — Zastanówmy się teraz trochę nad przyszłością. Nazwałbym to potrzebą refleksji nad skokiem cywilizacyjnym. Oto cytuję z „Znak” nr 399, z tekstu Ryszarda Legutkiego „Skażenie Europa”, który jest recenzją słynnej książki Allana Blooma „The closing of the american mind”. „...starzec się obecnie w Ameryce dowodzi, że jakiś system etyczny, bądź jakiś porządek polityczny, jest lepszy od innych, że pewne normy moralne są absolutne i niepodważalne, to — twierdzi Bloom — naraża się na natychmiastowy zarzut autorytarnego doktrynerstwa, negacji innych kultur i wartości w nich prawdy, speyfiki, czy aspiracji”. Znamieniem nowego czasu jest — zauważamy — fakt, że może być obiektywnie cytowane pismo katolickie, albo np. to, w „Studentie” nr 19 z ubiegłego roku mogliśmy opublikować rozmowę Piotra Palara z księdzem profesorem, Józefem Tischerem. Zastanawiam się, czy w poszukiwaniu dyskusyjnej tu skuteczności działania w obliczu zmian, „nowego czasu”, nie powinniśmy odrzucić nieświeżych teorii dziewiętnastowiecznych — o potrzebie szukania dróg rozwojowych socjalizmu, walki klas, dyalektyki — i czy nie powinniśmy srobować świadomościowo przeskończy Zachodu. W przeciż wyłącznie w potencjalnie umysłowym tkwi jeszcze cień naszej sznasy... Cytat świadczy o ich, Amerykanów, postępie w krytyce własnego systemu. Nas powinno być stać na krok podwojny w tym myśleniu o przyszłości, na jeszcze większy samokrytycyzm... Józef Gajewicz: — Trudno podjąć polemikę z daleko idącą krytyką drogi amerykańskiego rozwoju, zawarta w książce Blooma. Ich „nowe myślenie” musi być siłą rzeczy nieco inne od naszego. W obu przypadkach chodzi o zrobienie kolejnych kroków w przyszłość. My mamy jednak inne problemy... Piotr Wasilewski: — Co może wynikać z myślenia, z dyskusji, jeżeli nie ma wide-

### RODZICE

Prezydium Komitetu Rodzicielskiego przy Szkole Podstawowej nr 104 im. Stefana Sempolowskiej w Nowej Hucie, os. Wysokie 7, jako wybrani przedstawiciele wszystkich rodziców wyrażamy publicznie swoje stanowisko dotyczące zawieszenia zajęć szkolnych w dniu 27.01. br. w naszej dzielnicy.  
Popieramy wszystkie postulaty zgłoszone przez ZNP, a dotyczące bytu materialnego polskich nauczycieli oraz całej bazy oświatowej.  
Uważamy, iż jest bardzo duża odpowiedzialność do postulatów zgłaszanych przez środowisko nauczycielskie, które odgrywa przecież bardzo znaczącą, a może nawet główną rolę w wychowywaniu naszych dzieci. Jednym z czynników docenienia pracy każdego człowieka jest właściwe jej wynagrodzenie. Należy zaznaczyć, o czym chyba zapominają władze, iż nauczyciel, aby dobrze uczył nasze dzieci, ten przekazywał im jak najwięcej informacji, musi się cały czas dokształcać. Potrzebne są jednak do tego książki i gazety, które droższe są dnia na dzień. Poza tym nauczyciel przychodzący do szkoły powinien być wypoczęty fizycznie i psychicznie, a nie zabiegany w poszukiwaniu środków do życia i znerwieowany ze względu na wiananie końca z końcem. Uważamy, że pensja nauczyciela powinna w pełni zabezpieczyć w miarę dostąpić, a nie odbiegający od innych, by ich rodzinom.  
Mimo trudnej sytuacji kraju powinni znaleźć się środki dla tej grupy zawodowej, która kształci i wychowuje nasze dzieci, pomaga nam rodzicom w opiece nad nimi organizując dziesięciogodzinną opiekę świetlicową, dożywianiu, szklankę mleka oraz wiele form zajęć pozalekcyjnych. Zdajemy sobie w większości sprawę, iż praca nauczyciela to nie tylko odbyte lekcje, lecz także przygotowanie się do nich w domu, poprawa zadań klaso-

chwiejnych stołkach, nie chcą obejmować skompromitowaną posad i zastępować np. tych dyrektorów, którzy — tylko dzięki rozpęstartemu nad nimi parasolowi ochronnemu — „długo i szczęśliwie” rządzą... Poza tym: rwie się bardzo wyraźnie wieś międzypokoleniowa. Dzisiejsza młodzież jest inna od tej sprzed kilku lat, świadoma i koniocznosci „wskoczenia w lukę”. Działaj młodzi bardzo sobie cenią spókoj rodzinny, posiadanie dóbr itp., a 15 proc. społeczeństwa młodej generacji Polaków ludzi młodych w przedziale wiekowym 15—35 lat mamy niemal 12 mln — chce NA STALĘ wyjechać na Zachód! To jest przerażające! A absolwenci? Cóż, idą do zakładu pracy po studiach, ci dobrzy, ci najlepsi, i co? I spotykają się oko w oko z niekompetentnymi kierownikami, dyrektorami, sekretarzami, którym brakuje wiedzy do kierowania zespołami ludźmi! Takie sytuacje zdarzają się często, powiedzmy o tym.

Józef Gajewicz: — Tylko nie generalizujemy. Nie można tak ostro stawiać sprawy, chociaż w praktyce zdarza się różnie... Tworzymy takie warunki, by argumentów skłaniających młodych do pozostania w kraju było jak najwięcej. Kiedyś zostałem prezydentem Krakowa w wieku 36 lat, i na tył, na ile mogłem, szukałem młodych na kierownicze stanowiska. Nie zgadzam się więc z zarzutem, że partia jest całkiem skostniała, że nie dostrzega się różnorodnych problemów młodego pokolenia. Nie zgadzam się też z tym, że na skompromitowane stanowiska nie będą młodzi. Nie ma skompromitowanych stanowisk, mogą być tylko skompromitowani ludzie!

Mariusz Siłski: — Co wobec tego, oprócz spraw finansowych, powoduje selekcję negatywną osób przychodzących do pracy w aparacie administracyjnym? Niedawno prezydent Krakowa publicznie o głośił, że poszukuje stu osób do pracy w Urzędzie Miasta. Stu fachowców! Trudno się dziwić, że mamy taką a nie inną administrację, jeżeli pracują w niej nie najlepsi, ale chętni! Tak przecież dzieje się w całym kraju! Józef Gajewicz: — Inaczej zaczyna się już patrzeć na tę sprawę; płacić, ale wymagać — oto nowa dewiza. Wówczas gwarantujemy jest dobór właściwych ludzi na właściwe stanowiska. Młodość po-

zoblił gugiotaniem i widzą, jak sączą winko i zacierając z ulechy ręce czekał, kto zlepi się na to pierwszy, pomażając mu sławę (i tantiemy). Powiedzymy sobie bowiem, że w „Operetce” jest naga — śliczności blust i eolokształt Doroty Segdy! — nie tylko Albertynka, ale przede wszystkim Genaliny Dramaturg. Potwierdza ją zresztą jego najgłębiej klecający anoloscie: odkrycia filozoficzne, jakie wyprowadzają z przesłania „Operetki” można wszak ujawnić w kalkowiec bezbalkotliwy sposób nie mecząc widzów, aktorów i reżysera.

Idąc za modą, szukając okazji do pokazania kolejnej okazji dziełownicy i walczącej o zajęcie właściwego miejsca w węgu między Blońskim a Sandauerem. Stary Teatr dał się Gombrowiczowi wpuścić w maliny i zapewne poniosłoby porażkę, gdyby nie fakt, iż pierwszym, który nie dał się do końca ocygnąć był Tadeusz Bradecki. Reżyser, któremu w „Operetce” składam najgłębszy ukłon.

### OPRAC:

ZYGMUNT MOSKOWICZ

ANDRZEJ BAJKOWSKI  
usługi dla ludności

## Gombrowicz zdemaskowany

Stary Teatr jest już tak stary, że stać go na bezkarne wystawianie operetek, ale dość tych żartów. Naprawdę bowiem Stary Teatr stoi pod bardzo poważnym zarzutem odcinania kuponów od minionej stawy i nie pomoże żadne aj-waj; tak mówi teatralna publiczność nie tylko Krakowa. Moim zdaniem jest to zarzut całkowicie niesłuszny. Po pierwsze dlatego, że teatr, który miał szczęście (jak widać dzisiaj — nieszczęście chyba?) do kilku doskonałych sezonów pod rząd, automatycznie stawia w pozycji chłopca do bicia, bo wszyscy badają od niego rzeczy niemożliwej, a mianowicie wieczystej do-

skonalości. Tymczasem „nikt nie jest doskonały”, jak słusznie zauważa amerykański milioner stwierdzając, że uwielbiany przez niego chłopiec jest to Marilyn Monroe, niestety... Po drugie, ponieważ Stary Teatr, uważany za coś pośredniczącego między bastionem składowym nowoczesnego modernizmu a sceną narodową Polski południowo-wschodniej, potrafił nie spodziewanie przejść do awangardy, ba! Podjął się zadań demaskatorskich.

Uczynił był tak właśnie ostatnio, realizując na swojej wielkiej (i długiej) scenie „Operetkę” Witolda Gombrowicza. Od kiedy wno, jest głośno. Opłata go sława autora paryskiej „Kulturności”, emigranta, znajomka kilkunastu ludzi, o których nie wypada mówić inaczej, jak na kolanach, opłata jak wąż, którego głowę stanowi profesor Artur Sandauer, oem zaś profesor Jan Błoński. Słowem Gombrowicz geniusz jest i basta. A skoro geniusz, to geniusz we wszystkim. Nawet jak sobie drwi — o czyni doskonałe — z nas wszystkich, to ho, ho, ho. ON wie co robi, stał się nieuchwytną zwiastką i postatą to prowadzemu fabuly (dłóś wonek zardzć, aby mignęła epoka), ale zarazem — zagnętością catołć: stosunki w jakie wchodził

zoblił gugiotaniem i widzą, jak sączą winko i zacierając z ulechy ręce czekał, kto zlepi się na to pierwszy, pomażając mu sławę (i tantiemy). Powiedzymy sobie bowiem, że w „Operetce” jest naga — śliczności blust i eolokształt Doroty Segdy! — nie tylko Albertynka, ale przede wszystkim Genaliny Dramaturg. Potwierdza ją zresztą jego najgłębiej klecający anoloscie: odkrycia filozoficzne, jakie wyprowadzają z przesłania „Operetki” można wszak ujawnić w kalkowiec bezbalkotliwy sposób nie mecząc widzów, aktorów i reżysera.

Idąc za modą, szukając okazji do pokazania kolejnej okazji dziełownicy i walczącej o zajęcie właściwego miejsca w węgu między Blońskim a Sandauerem. Stary Teatr dał się Gombrowiczowi wpuścić w maliny i zapewne poniosłoby porażkę, gdyby nie fakt, iż pierwszym, który nie dał się do końca ocygnąć był Tadeusz Bradecki. Reżyser, któremu w „Operetce” składam najgłębszy ukłon.

je mi nazwiska Jana Peszka (Flor), Andrzeja Kozaka (Himnaja), Stefana Szramela (Fluriet) i Jerzego Graika (Hufnagel) dopomogli w szbożnym dziele.  
Przedstawienie ma tempo i nerw, kpiarski dystans reżysera do klnu autora zaciera małość dramaturgii, jednocześnie broniąc i demaskując Gombrowicza. Spektakl trwa dwie i pół godziny a nie całątę, Panie Tadeuszu, nieśwawet to, że większość zespołu, wykonując z wdziękiem zadania aktorskie, nudzi się przy tym i morduje, widąc jedynie chwilałmi. Jak — na dobytek kryminalne z napięciem czekać na ciąg dalszy wierząc, że może coś w końcu zdarzy się lub wyjaśnić i doczekujemy się: Albertynka przestała szemrać bez sensu o nagosci i rozbieżności do rosółu. Za to samo w „Feniksie” płacimy trzy razy drożej, a gdzie tantiemy z „Feniksa” do Albertynki!

Zaba Kermit (przypominam: wypożyczony od Muppelów) mój ekspres teatralny, zoologiczny konformista i produkt Hollywoodu, zwrócił mi uwagę, że występuje w „Operetce” dwa oswojone zło-dziejszki i psy, mogą zostać

się od Państwa. Przy czym, powiedzmy sobie szczerze, nie interesuje mnie narzyt skwasniałe mleko lub zimne kakao w barach mlecznych; interesuje mnie beczelność tych, którzy obdarzają swoje lokale ilomaś tam gwiazdkami, pobierają horrendalne ceny i na nieskazitelnie białych obrusach serwują częstokroć coś, w co człowiekowi zdarza się wdepnąć, ale czego jeść nie powinien.  
Gdyby ktoś z Państwa zauważył coś takiego, bardzo proszę o listy. Panów restauratorów zaś uprzedzam: nie ma takiego lososia czy steku z polewką, które zdołaby mnie przekupić i nie będzie uprzedzał żadnej krypoteklaniny. Sprawdzając donosy, będą pojawiały się jak duchy, pięćdziesiątka i znikną, a w razie czego postę na miejsce zbrodni Kermita, którego i tak nie poznacie, bo potrafili się przebrać za Kaczora Donalda, Złocięta Gęś i Lucyfera Lisa.  
Stary Teatr, Witold Gombrowicz: „OPERETKA”, reż. T. Bradecki, scen. B. Hanleka, muz. S. Radwan.

# Konieczne jest pogłębianie bezpośrednich związków między resortami i przedsiębiorstwami Polski i CSRS

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Na obecną sytuację wewnętrzną PRL i CSRS. Z zadozwoleniem stwierdzili, iż stosunki dwustronne osiągnęły wysoki poziom i że istnieje wzajemne zainteresowanie ich dalszym wszechstronnym rozwojem.

Równocześnie w Pradze toczyły się rozmowy polityczne i gospodarcze Józefa Czuryka z członkiem Prezydium, sekretarzem KC KPCz Józefem Lenartem oraz Janusza Patorskiego z wicepremierem rządu federalnego Jaromirem Obziną.

Obaj sekretarze KC omówi-

li konkretne problemy rozwoju kontaktów między PZPR a KPCz; w trakcie spotkania wicepremierów podpisano protokół, który stwarza określone warunki dla rozszerzenia gospodarczej i naukowo-technicznej współpracy obu krajów, koordynacji inwestycji, zagranicznych inicjatyw rynkowych, a także dla polepszenia dewizowego i finansowego mechanizmu wzajemnych kontaktów.

Po południu Wojciech Jaruzelski, Mirosław Jaksz i towarzyszące im osoby kontynuowali rozmowy w KC KPCz.

Na zakończenie wizyty Wojciech Jaruzelski i Mirosław Jaksz spotkali się z dziennikarzami. Odpowiadając na pytania obaj przywódcy podkreślili, że przebieg i wyniki praktycznych rozmów stają się konkretnym, znaczącym krokiem na drodze do wszechstronnego zbliżenia obu krajów.

Po zakończeniu przyjacielskiej wizyty roboczej w CSRS 1 bm. w godzinach wieczornych powrócił do Warszawy i sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski. Na lotnisku Okęcie powitał go premier Mieczysław F. Rakowski.

# Bez modernizacji i automatyzacji trudno będzie pozyskać młodych

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

mienia, że potent to taki sam człowiek, tyle tylko, że po drugiej stronie biurka.

Galopujące podwyżki cen, nad którym już nikt nie panuje, dziwne przedpłaty na podstawie sprzętu, handel bazarowy, a także różnego rodzaju spółdzielnie żerujące na kombinacji, to podstawowe wątki dyskusji. Wolanie o podwyżki nie jest, jak by to się niektórym wydawało, zaspokajaniem żądzy posiadania, a powodowana jest obawami o jutro, o to czy w następnym tygodniu uda się związać w rodzinnym budżecie koniec z końcem.

— Liczymy — zaapelował kierownik Czynsnyka — na naukowców, którzy pomogą projektantom rozwiązać problemy odświeżania spalin oraz zmniejszenia emisji tlenku węgla do atmosfery.

— Z wielką uwagą śledziłem obrady X Plenum — dzieli się swoimi odczuciami Fabian Kasza — ale nie bardzo rozumiem, że skoro idziemy na pluralizm, to ma być dwa związki, a nie może być dwóch partii...

— Niedawno mieliśmy niepodzielną wizytę — mówi i sekretarz KK PZPR Józef Gajewicz — pod komitet przyszła grupa demonstrujących studentów. Uznaliśmy, że możemy z nimi porozmawiać, wymienić poglądy i argumenty. Jednym z tego podobno, innym nie. Ale uważam, że jest to przykład pluralizmu praktycznego. A co do partii, to nieprawda, że mamy w Polsce tylko jedną partię. ZSL i SD występują już od pewnego czasu jako partie polityczne, proszą przywrócić się ich dokumentom. Wniosek o reorganizację zgłosiła partia zielonych, tworzy się partia ekologiczna, powstaje partia prawicy...

— Powinniśmy szybko iść do przodu, pilnując jednak

aby w tym marszu nie pogubić butów — to słowa Alfreda Miódowicza. Powiedzieli sobie szczerze, że debata Miódowicza — Waleśa stanowiła otwarcie na „Solidarność”. Do tego momentu rzecznik rządu przedstawiał Waleśę jako człowieka niegodnego zaufania... Dopiero telewizyjne spotkanie uświadomiło wszystkim, że ten człowiek ma jednak coś sensownego do powiedzenia. Jako związek przetrzymaliśmy tę kłódkę. Zresztą pluralizm związkowy obiecaliśmy publicznie podczas naszej wizyty w Międzynarodowej Organizacji Pracy i do tego przygotowaliśmy się. Mieliśmy tylko inny scenariusz postępowania. Chcieliśmy początkowo spróbować, ba, nauczyć się, koegzystencji na przykładzie kilku dużych zakładach pracy. A dopiero po roku próbować na całość. Stało się inaczej... Proszę mi wierzyć, że Waleśa był nawet zaniepokojony naszą nieobecnością w Magdalence. Ale nie pojechałiśmy tam, bo nie było dla nas miejsca. Spotykała się tam bowiem strona rządowa i opozycja. A my niby po czyjej stronie mieliśmy stać? My chcemy być tą trzecią siłą. Nie, nie będziemy się ciąć z Waleśą przy „okrągłym stole...” (jb)

# Proszowice: Najważniejsze sprawy lokalne

(Inf. wł.) Rzeczo i konstruktywne potoczyła się dyskusja na wczorajszej konferencji sprawozdawczej KMG PZPR w Proszowicach, której przewodniczył i sekretarz KMG Roland Krupiński a w której uczestniczyli m. in.: sekretarz KK PZPR Henryk Icha i wiceprezydent m. Krakowa Marek Paszucha.

W referacie sprawozdawczym i sekretarz przedstawił problemy z jakimi na terenie miasta i gminy spotyka się Instancja partyjna. Najważniejsze zadanie — to włączenie do życia organizacji ludzi młodych i przemyśle, którzy swoimi działaniami przyczyniają się do uwiarygodnienia poczyna-

partii — pluralizm polityczny zaś wymaga od partii przekształceń, które muszą zarysować się już w podstawowych instancjach partyjnych.

W dyskusji poruszano problemy związane z proszowickim terenem. Gazetyfikacja, budowa oczyszczalni ścieków, budowa dróg — to główne zadania lokalne. Dyskutowano też nad całością działań PZPR w aktualnej sytuacji pluralizmu politycznego.

O obliczu dnia dzisiejszego miasta i gminy muszą decydować wszyscy mieszkańcy bez względu na przynależność organizacyjną. (ml)

# Z dalekopisu

(b) JAK poinformował w środę rzecznik Ministerstwa Kultury w Madrycie, wybitny hiszpański malarz surrealistyczny Salvador Dali, który zmarł w ubiegłym tygodniu w wieku 84 lat, zapisał cały swój majątek państwu hiszpańskiemu.

TRWAJĄCA 35 lat odysseja wieźnienna Japończyka Nasao Akabori zakończyła się dla niego pomyslnie po tym jak sąd uznał go za niewinnego i postanowił wypłacić odszkodowanie w wysokości ok. miliona dolarów.

# Uwaga Czytelnicy

Z powodu urlopu odwołujemy dzysur radę prawnego Gazety. Zainteresowanych zapraszamy 13 lutego. Redakcja

# Dyskusja nad rozporządzeniami

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

rencji. Przyjęte przez Sejm ustawy zawierają delegację dla Rady Ministrów do uregulowania niektórych bardziej szczegółowych kwestii drogi rozporządzeń. W środę 1 bm. nad projektami tych rozporządzeń dyskutował Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów. Oto najważniejsze ustalenia przyjęte podczas dyskusji, w relacji dziennikarzy PAP:

Na porządku dziennym stał m. in. projekt rozporządzenia Rady Ministrów odnoszący się bezpośrednio do spółek z udziałem zagranicznym. Regulacje na zasadzie odliczenia tym spółkom od podstawy opodatkowania (podatkiem dochodowym) wydatków na inwestycje. Podczas posiedzenia zaaprobowano koncepcje, aby wydatki poniesione na niemal wszystkie inwestycje rozwojowe były odliczane od podstawy opodatkowania podatkiem dochodowym od osób prawnych. Dotyczy ono już nie tylko firm polonijnych czy spółek z udziałem kapitału zagranicznego, co wszystkich podmiotów gospodarczych posiadających osobowość prawną.

Zgodnie z zasadą równości wszystkich podmiotów gospodarczych w porządku dziennym obrad stało również rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie ulg w podatku dochodowym od osób prawnych. Dotyczy ono już nie tylko firm polonijnych czy spółek z udziałem kapitału zagranicznego, co wszystkich podmiotów gospodarczych posiadających osobowość prawną.

Najwięcej czasu zabrał członkiem Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów temat już od lat trudny; chodzi o projekt rozporządzenia, który ma ustalić normę bezpodatkowego wzrostu wynagrodzeń. Wątpliwości nie budziła wysokość tej normy. Proponuje się ją w wysokości 140 proc. kwoty wynagrodzeń obciążających koszty w roku 1988 lub 140 proc. iloczynu przeciętnego wynagrodzenia i przeciętnego zatrudnienia. Tę zasadę przyjęto bez większych zastrzeżeń, jako spójną z założeniami planu konsolidacji gospodarki narodowej wskaźnikami inflacji, wzrostu cen i podaży towarów. Przy rozpatrywaniu tego tematu daly jednak o sobie mać niepokoje o motywacyjną funkcję płac przede wszystkim w budownictwie mieszkaniowym, rolnictwie i leśnictwie. Z kolei jednak z badań symulacyjnych Ministerstwa Finansów wynika, że przedsiębiorstwa zaplaca za każdą złotówkę wypłaconych ponad tę normę wynagrodzeń — 64 grosze podatku. Dotyczy to jednak tych przedsiębiorstw, które równocześnie sądbają o to, aby ich dochód rósł szybciej niż wynagrodzenia. Dyskusje zamknęto wnioskiem o przedstawienie projektu rozporządzenia Radzie Ministrów.

# Kapusta pasteryzowana na eksport

(Inf. wł.) Kilka tysięcy słoików kapusty pasteryzowanej dostarczy kontrahentowi ze Szwecji zakład spółdzielczy KSOP w Szeniawie. Eksportuje się także szwarczyn i jarzyny w naturalnej postać-

ci. Już niebawem z okolic Proszowic ziemniaki, cebula, marchewka i pietruszka będą jechać do Ostrawy gdzie otwarty zostanie sklep firmowy. Samodzielność powinna także zaowocować wymianą towarową

# SPORT SPORT

## Supremacja skoczków zakopiańskich w mistrzostwach Polski

Jan Kowal (WKS Zakopane) zdobył tytuł mistrza Polski w konkursie skoków, rozegranym na skoczni „Malinka” w Wisła-Malinie, wyprzedzając koleżkę klubowego Jarosława Madry i Bogdana Papierza (Wisła Gwardia Zakopane).

Pod nieobecność obrońcy tytułu mistrzowskiego, konuzowanego Piotra Fijasa (BETS) na skoczni „Malinka” odnotowano zdecydowaną supremację skoczków klubów zakopiańskich, z których ośmiu znalazło się w pierwszej dziesiątce. Jeszcze nigdy dotąd kluby beskidzkie nie doznały tak stromotnej klęski. Wprawdzie wśród juniorów wygrał Andrzej Malik (LKS Skrzyżnice Szczyrk), ale wśród seniorów gospodarze nie mieli nic do powiedzenia.

Klasa dla siebie był Jan Kowal. W obu kolejkach uzyskał on najdłuższe skoki.

— Ciesze się bardzo z tego zwycięstwa — mówi J. Kowal — to trudna skocznia wymagająca od zawodnika dobrego wyszkolenia technicznego. Forma stale rośnie, wierze wraz z trenerem Nadarkie-

wiczem, że jej szczyt przypadnie na Lahti. Chciałbym wywalczyć lokaty w pierwszej piątce. To byłoby dla mnie sukces.

Dobrze skakał także Jarosław Madry, który potwierdził, że jest obecnie drugim skoczkiem w kraju.

W konkurencji juniorów wygrał Andrzej Malik (LKS Skrzyżnice Szczyrk) przed Januszem Nowakiem (Start Zakopane) i Wacławem Przybyłą (LKS Skrzyżnice Szczyrk).

Wyniki: seniorzy: 1. Jan Kowal 222,5 pkt. (skoki 98,5 i 97,5), 2. Jarosław Madry 212,0 (94,5 i 93) — (obaj WKS Zakopane), 3. Bogdan Papierz (Wisła Gwardia Zakopane) 196,5 (88 i 87), 4. Zbigniew Klimowski (WKS Zakopane) 193,0 (90,5 i 86 m), 6. Stanisław Ustunski 189,5 (85,5 i 88,5) — (obaj Wisła Gwardia Zakopane).

Juniorzy: 1. Andrzej Malik (LKS Skrzyżnice Szczyrk) 190,5 (skoki 86,5 i 88,5 m), 2. Janusz Nowak (Start Zakopane) 190,0 (85 i 84), 3. Wacław Przybyła (WKS Skrzyżnice Szczyrk) 187,5 (84,5 i 89,5).

## Przerwany sparring kadry

(Inf. wł.) Przebywająca na zgrupowaniu w Zakopanem kadra naszych piłkarzy rozegrała drugi kontrolny mecz z Ruchem Chorzów, wygrywając 2:0 (1:0). W I połowie bramkę z wolnego strzelił Tarasiewicz, po przerwie wynik na 2:0 podwyższył z karnego Kosecki. Sparring przerwano w 75 min, kiedy to kontuzji (skrecenia stawu skokowego) doznał Łukasik. Boisko po odwilży było bardzo miedkie, pełne dziur i trenerzy Łazarek i Wyrobek orzekli, iż należy przerwać sparring.

Kadra rozpoczęła mecz w składzie: Wandzik — Jegor, Łukasik, Fijas, Wdowczyk — Prusik, Tarasiewicz, Szuster, Urban — Dziekanowski, Araszkievicz, po przerwie grali: Jankowski, Fornalak (dodatkowo powołany do kadry), Kaczmarek, Soczyński, Bzpeka, Kosecki, K. Warzycha. (s)

## Czy Zurbriggen sprawi sobie prezent urodzinowy?

# Dziś w Vail poznamy pierwszych medalistów

W Vail, gdzie rozgrywane są nadsarskie mistrzostwa świata w konkurencjach alpejskich, mówi się przede wszystkim o sprawach bezpieczeństwa. Nieszczyśliwie wypadki miały miejsce w pierwszych dniach (śmierć członka władz FIS ks. Alfonsa de Magdalence, a nie pojechałiśmy tam, bo nie było dla nas miejsca. Spotykała się tam bowiem strona rządowa i opozycja. A my niby po czyjej stronie mieliśmy stać? My chcemy być tą trzecią siłą. Nie, nie będziemy się ciąć z Waleśą przy „okrągłym stole...” (jb)

iz wszystko postawi na jedną kartę. Chce wywalczyć o złoty medal. W niedzielnym slalomie zajęła 2 miejsce za Vreni Schneider. Wprawdzie 26-letnia Amerykanka nie najlepiej czuje się na nartach zjazdowych, ma kłopoty z wirażami, które trzeba pokonywać z szybkością ponad 80 km na godzinę, ale serca do walki nigdy nie można było jej odmówić. Już dwukrotnie podczas mistrzostw świata w 1985 i 1987 r. zdobywała brązowe medale w kombinacji. W swej bogatej karierze odniosła 18 zwycięstw w Pucharze Świata w slalomie specjalnym i gigantycznym. W tym roku była czwarta w kombinacji i w zawodach pucharowych w Alpbach.

Podczas czwartkowego biegu zjazdowego może liczyć na doping swych rodaków na trasie.

W sobotę, kiedy rozgrywane będzie bieg zjazdowy mężczyzn, Pirmin Zurbriggen będzie obchodził swoje 28 urodziny. Koledcy z drużyny i kibice szwajcarscy przygotowali dla niego upominek urodzinowy. Pirmin mówi, iż najpiękniejszym prezentem dla niego byłoby złoty medal mistrzostw. Ten upominek może jednak zafundować sobie tylko sam.

## Wyciąg Pokoju na tradycyjnej trasie

Obradujący w Berlinie Komitet Organizacyjny Wyciągu Pokoju po zapoznaniu się z uwarunkowaniami ekonomicznymi i sportowymi wynikającymi z decyzji UCI (Międzynarodowa Unia Kolarska) postanowił, że tegoroczny wyciąg odbędzie się na tradycyjnej trasie, ze startem w Warszawie i metą w Pradze.

Jak wiadomo, międzynarodowe władze kolarskie odmówiły przyznania małej imprezie formuły „open”, umożliwiającej start na trasie Paryż — Moskwa zespołom zawodowych. Po długich pertraktacjach UCI zgodziła się, w drodze wyjątku, na udział trzech grup profesjonalnych.

## Wyciąg Pokoju na tradycyjnej trasie

każdy rok pracy otrzyma po miliony dolarów oraz swobodę kosztów utrzymania. Były piłkarz Barcelony i Ajaxu Amsterdam oraz trener tych drużyn, Cruyff, tak skomentował podpisanie nowej umowy — teraz czuję się jak następny opłacany trener na świecie.

## Najlepiej opłacany trener

Holender Johann Cruyff przedłużył na dalsze dwa lata kontrakt z FC Barcelona. Warunki kontraktu pozostały takie same jak dotąd, a Cruyff za

## W kilku wierszach

Ponad 12 mln dolarów zapłaci Europejska Unia Telewizyjna za prawo przeprowadzenia transmisji z zimowych Igrzysk Olimpijskich w 1992 r. w Albertville.

Chris Evert, klasyfikowana na trzecim miejscu światowych list rankingowych tenisistek, zdecydowała informację jakoby zamierzała w tym roku zakończyć 17-letnią karierę.

## Dariusz Czerniż

# Nie mogę do dziś zapomnieć o straconej szansie olimpijskiej

— Czy sąpał Pan już o straconej szansie olimpijskiej? — zwracam się do mistrza Polski w boksie, zawodnika Igloopolu Dębica — DARIUSZA CZERNIŻA.

— Od olimpiady w Seulu minęło już sporo czasu, ale nie zapomniałem. I nie zapomniałbym chyba nigdy. To była moja tyfowa szansa, to mógł być przełomowy moment w mojej karierze sportowej. Wtedy w przygotowaniu były wyniki, tyle wyrzecz. I byłem w dobrej formie. Gdyby działacze związku byli bardziej zdecydowani, to chyba bym się znalazł w reprezentacji. Przytłem ogromne rozczarowanie. Byłem zdecydowany zrezygnować z występów w reprezentacji i walczyć tylko w klubie.

— Ale zmienił Pan zdanie?

— Tak, w końcu zmieniłem zdanie. Czas leczy rany. Pomyślałem sobie, że olimpiada w Barcelonie już za cztery

lata. Może dotrwać? Ale to nie będzie łatwa. Będzie miał wtedy 28 lat, to nie tak dużo, ale przecież i nie tak mało, pojawia się coraz więcej młodych zawodników i trudno będzie z nimi wygrać. Spróbuję wykorzystać jeszcze jedną szansę. Tym razem już ostatnią.

— A na razie czeka Pana trudny sezon?

— Tak, to będzie ciężki sezon. Po raz pierwszy w jednym roku rozgrywane będą mistrzostwa Europy, i mistrzostwa świata. Chciałbym w nich wystartować. Do tej pory brałem udział raz w mistrzostwach świata i dwa razy w mistrzostwach naszego kontynentu. Ale bez powodzenia. Przegrywałem w pierwszych pojedynkach i nie odegrałem większej roli. Były to też trochę pechowe starty. W MŚ na przykład przegrałem w pierwszym pojedynku stosunkiem głosów 2:3.

## Express Lotek

16, 13, 20, 26, 30

## Super Lotek

1, 12, 20, 22, 23, 34, 48

KRAKOWSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY S.W. „ZŁOM-STAL”  
oferuje usługi  
w zakresie skupu  
ZŁOMU METALI NIEŻELAZNYCH  
w nowej atrakcyjnej formie i cenie.  
Szczegółowych informacji udziela Dział Handlowy,  
tel. 22-32-28, 22-08-54. K-12316

Młodych — operatywnych — energicznych  
chętnie posiadających kontakty handlowe  
(zaopatrzenie)  
zatrudni jako akwizytorów  
POWSZECHNA AGENCJA HANDLOWA  
Warunki korzystne.  
Informacji udziela Dział Akwizycji i Pośrednictwa,  
Kraków, Rynek Główny 6, tel. 21-13-08. K-13348

CONSULTING — Spółka z o.o.  
78-600 Wałecz Chłodna 12  
wysyła za zaliczeniem informatory  
 kodeks handlowy, wzory umów spółek 1.900 zł  
 „Zakładanie spółek” 4.800 zł  
 „Rachunkowość opodatkowanie spółek” 9.600 zł  
 „Jak utworzyć zakład rzemieślniczy, handlowy, usługowy” 4.500 zł  
bonifikata do 20%  
Zamówienia telefoniczne:  
— Kraków, tel. 34-45-13  
— Warszawa — 6102294  
— Łódź — 552218  
— Szczecin — 520360  
— Wrocław — 557573  
— Katowice — 511554

INSTYTUT GOSPODARKI PRZESTRZENNEJ  
I KOMUNALNEJ W KRAKOWIE  
zatrudni  
na korzystnych warunkach:  
architektów (urbanistów, planistów) • inżynierów sanitarnych • ekonomistów • prawników • hydrogeologów • chemików • geografów • informatyków ze znajomością komputerów IBM PC/XT i RIAD • inżynierów budownictwa drogowego jak również z 2-3-letnią praktyką techników elektryków • pomiarowców • techników drogowych • gospodarzy wodnej i chemików  
Instytut zapewnia udział w interesujących tematach i możliwość realizacji własnych koncepcji.  
Informacji udziela Dyrekcja Instytutu, Kraków, ul. Salvatorska 14, tel. 22-50-33 i Sekcja Kadr, tel. 22-85-76. K-1009

CENTRUM NAUKOWO-PRODUKCYJNE  
MIKROELEKTRONIKI HYBRYDOWEJ  
I REZYSTORÓW „UNITRA-TELPOD”  
w Krakowie, ul. Lipowa 4  
zatrudni natychmiast  
na korzystnych warunkach placowych osoby posiadające wyższe wykształcenie techniczne w specjalnościach:  
 mgr inż. mechanik  
 mgr inż. elektronik  
 mgr inż. elektryk  
 mgr inż. budownictwa  
Na specjalistów czekają stanowiska pracy w dozorze produkcji, zaplecze badawczo-rozwojowym oraz w Pionie Inwestycji.  
Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr Centrum NPMHR „UNITRA-TELPOD” w Krakowie, ul. Lipowa 4, telefon 66-95-22 wewn. 10-10, 10-09 oraz 66-82-23. K-11947

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT  
ZMECHANIZOWANYCH „BUDOSTAL 3”  
w Krakowie, ul. Przewóz 34  
— wykonawca inwestycji na terenie miasta Krakowa  
— wykonawca remontów ciężkiego sprzętu budowlanego, w tym maszyn licencyjnych sypcharek „Harvester”, koparek „Menck” i innych  
— wykonawca robót na budowach eksportowych

zatrudni na korzystnych warunkach  
 zastępcę kierownika Zakładu Sprzętu ds. Technicznych (wyszkolenie wyższe techniczne w zakresie maszyn roboczych ciężkich i stosowna praktyka na stanowiskach kierowniczych)  
 kierownika Sekcji Ekonomiczno-Rozliczeniowej Zakładu Sprzętu (wyszkolenie wyższe ekonomiczne lub średnie oraz praktyka na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym)  
 zastępcę kierownika Działu Zatrudnienia i Szkolenia Zawodowego (wyszkolenie wyższe prawnicze lub ekonomiczne oraz praktyka na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym w działalności kadrowej)  
 kierownika Działu Księgowości Finansowej  
 specjalistę w Dziale Księgowości Materialowej  
 inspektora w Dziale Kontroli Finansowej  
 księgową — likwidatora w Dziale Finansowym  
 specjalistę ds. rozliczeń i analiz eksportowych w Zakładzie Eksportu (wyszkolenie wyższe lub średnie ekonomiczne i stosowna praktyka)  
 specjalistę ds. eksploatacji systemów komputerowych  
 specjalistę ds. informatyki (wyszkolenie wyższe, np. elektronika, cybernetyka i stosowna praktyka)  
 specjalistę technologia w zakresie instalacji elektrycznych w zespołach technologicznych (wyszkolenie wyższe lub średnie techniczne i praktyka)  
 specjalistę ds. kalkulacji i kosztorysowania w Sekcji Realizacji Produkcji i Umów (wymagana praktyka)  
 inżyniera lub technika budowy w Zakładzie Generalnego Wykonawstwa (wymagana stosowna praktyka)  
 specjalistów ds. zaopatrzenia w Dziale Zaopatrzenia Materiałów Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych (wyszkolenie średnie techniczne i praktyka)  
Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela Dział Zatrudnienia i Szkolenia Zawodowego Przedsiębiorstwa, tel. 55-31-14 lub 55-15-11 wewn. 214. K-12091

Składamy wyrazy najgłębszego współczucia Rodzinie naszego Zmarłego Kolegi

**MARIANA CICHONIA**  
mistrza budowlanego, członka Rady Nadzorczej SPSRUC Cerpomiar.

W Zmarłym straciłmy wspaniałego Kolegę, odanego pracownika, najwyższej klasy mistrza budowlanego oraz Człowieka honoru, który aktywnie budował i rozwijał nasze przedsiębiorstwo.

Głęboko wstrząśnięci bolejemy nad tą niespodziewaną śmiercią naszego Kolegi.

**RADA NADZORCZA, ZARZĄD SPÓŁDZIELCZEGO PRZEDSIĘBIORSTWA SERWISOWO-ROZRUCHOWEGO URZĄDZENIOWO-ROZRUCHOWEGO I KOLEŻANKI I KOLEŻY**

**KUPNO**

ZUKA, do remontu — kupię, Podać rok i cenę. Oferty 70 „Prasa” Kraków, Wiśnia 3.

ZEGAREK na rękę Phillipsa Paek, może być uszkodzony — kupię, Oferty 1699 „Prasa” Kraków, Wiśnia 3.

MASZYNĘ do obróbki grzejników — kupię, Leszek Mejer, Siewierska, Kielecka 43 (Katowickie).

**SPRZEDAŻ**

SPRZEDAŻ Zuka z częściami zapasowymi, Stanisław Ferenc, Góra Motyczna 58, k/Dębicy, P-41

SPRZEDAŻ Organy „B-3” Brzezina 137, k/Bochni, P-17

SPRZEDAŻ: Polonez, 1988 — Opel Kadett kombi, 1986, Zakopane, tel. 26-53.

PIEC o.g., gaz, import — samienie na MORA lub sprzedam. Tel. 11-04-24.

**PRZETARGI**

Studencka Sp-nia Pracy „Zacsek” w Krakowie sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochody:

1. „Tarpan-233 RS”, rok produkcji 1983, nr rej. KRB-639G, nr podwozia 43378, nr silnika 776391, stopień zużycia 45%, cena wywoławcza I przetargu 1.116.500 złotych
2. „Zuk” A-11, rok produkcji 1979, nr rej. KRB-410D, nr podwozia 319644, nr silnika 015573, stopień zużycia 60%, cena wywoławcza I przetargu 653.200 złotych

Przetarg odbędzie się w dniu 17-02-1989 roku o godz. 10 w Krakowie przy ul. Lindego 2. W przypadku nie dościsia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.

Samochody można oglądać w dniach od 7 do 16-02-1989 r. w godz. od 9 do 13 w Krakowie, ul. Lindego 2.

Przystępując do przetargu należy wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Sp-ni przy ul. Konarskiego 22, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-13347

**POSREDNICTWO** — Mańkowsk, Stradom 8 (13-18), g-4180

**NIERUCHOMOŚCI**

POSREDNICTWO — Skret, Pijarska 11, wtorki, środy, czwartki.

DOMY, mieszkania, parcele, kupno — sprzedaż Stronczak, al. Słowackiego 58, poniedziałki — czwartki, g-56589

**TASIEMKI BARWIĄCE DO DRUKAREK KOMPUTEROWYCH**

regeneruje

najtaniej, na wysokiej jakości zachodnim sprzęcie, z zastosowaniem najlepszych importowanych tuszów — Krakowskie Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „Barbakan” Kraków, ul. Zielna 90, tel. 66-69-31, K-907

**ZGUBY**

STACHOŃ Stanisław, Poronin, Małajkowskiego 3, zgubił legitymację wydaną przez KPKS Zakopane.

HOROBA Celina, Kraków, Kazimierza Wielkiego 113/2 — zgubiła legitymację studencką, wydaną przez Akademię Ekonomiczną

**OVERLOCK**  
maszyni dzielarskie — import Chiny — sprzedaż Jednostka gospodarki u-społecznionej, tel. 21-00-22 centrala: 21-20-33, wewn. 212, 214, K-1089

**USŁUGI**

„VIDEOBAJ” poleca przedstawienie telewizyjne na system Pal/Secam w Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu, Roczna gwarancja. Zgłoszenia, Kraków, tel. 33-85-26 (9-12), g-56770

ZALUŻE przedsiębiorcze z tami (RFN) — montuje, Swiata, tel. grzeźnościowy 22-56-43, 8-10.

ELBOX-VIDEO. Przesłanie telewizorów na Secam/Pal, tel. 37-30-35, od poniedziałku do czwartku, 8-13, g-3848

**PZ „REMO”**  
oferuje swoje usługi w zakresie:  
— napraw  
— pasowania stolarki o-tworowej (okna, drzwi) s materiału własnego i powierzchniowego  
Tel. 12-93-41, K-11710

CYKLINOWANIE, lakierowanie nietoksyczne, Odrzywałek, tel. 12-26-61, g-1034

MONTAŻ żaluzji, tapicera drzwi, drzwi harmonijkowe, zamki. Wąsowicz, tel. 37-53-62 (7-13).

LAKIEROWANIE, cyklinowanie — Chelmiński, tel. 44-89-46, g-1819

MONTAŻ drzwi harmonijkowych, zamków, zabezpieczeń, tapicerek — Pindel, tel. 75-23-69, g-67864

CYKLINOWANIE, lakierowanie (wybór lakierów) — Ina, Kusak, tel. 31-31-03, g-3694

KARNISZE aluminiowe s dostawa, zamki — montuje, Trzczyński, tel. 37-58-16, g-5063

**KUPNO**

POWRACAJĄCY kupi mieszkanie, dom, część domu (może być do remontu), w Nowym Targu, Nowy Targ, tel. grzeźnościowy 40-97, po 18.

**LOKALE**

POWRACAJĄCY kupi mieszkanie, dom, część domu (może być do remontu), w Nowym Targu, Nowy Targ, tel. grzeźnościowy 40-97, po 18.

**PRZETARGI**

Studencka Sp-nia Pracy „Zacsek” w Krakowie sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochody:

1. „Tarpan-233 RS”, rok produkcji 1983, nr rej. KRB-639G, nr podwozia 43378, nr silnika 776391, stopień zużycia 45%, cena wywoławcza I przetargu 1.116.500 złotych
2. „Zuk” A-11, rok produkcji 1979, nr rej. KRB-410D, nr podwozia 319644, nr silnika 015573, stopień zużycia 60%, cena wywoławcza I przetargu 653.200 złotych

Przetarg odbędzie się w dniu 17-02-1989 roku o godz. 10 w Krakowie przy ul. Lindego 2. W przypadku nie dościsia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.

Samochody można oglądać w dniach od 7 do 16-02-1989 r. w godz. od 9 do 13 w Krakowie, ul. Lindego 2.

Przystępując do przetargu należy wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Sp-ni przy ul. Konarskiego 22, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-13347

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chlopska” w Lipnicy Murowanej woj. tarnowskie, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO przyczepę skrzyniową, typ D-46 B, stopień zużycia 61%, cena wywoławcza 148.980 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 lutego 1989 r. o godz. 10 w bazie magazynowej GS w Lipnicy Murowanej.

Wadium w wysokości 10% należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu. W przypadku nie dościsia do skutku pierwszego przetargu, odbędzie się drugi przetarg o godz. 11 w tym samym dniu. K-13053

Gminna Spółdzielnia „SCH” w Dębicy ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje samochód Nysa Towos 522, rok prod. 1978, stopień zużycia 80%, cena wywoławcza 334.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 lutego 1989 r. o godz. 11 w budynku Gminnej Spółdzielni „SCH” w świetlicy przy ul. Drogowców.

Pojazd można oglądać przez 2 dni przed dniem przetargu w bazie transportu GS „SCH”, ul. Kolejowa 1.

Uczestnicy powinni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy GS „SCH” w Dębicy, ul. Drogowców, do dnia 19 III 1989 r.

W przypadku nie dościsia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się po zakończeniu I.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-1025

Przedsiębiorstwo Turystyczne „Podhale” w Nowym Targu, ul. Manifestu Lipowego 2, sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

1. Poloneza 1500C, nr rej. NSC-041S, rok prod. 1984, nr silnika 147850, nr podwozia 144985, stopień zużycia 50%, cena wywoławcza 4.500.000 zł
2. autobus Jelcz-080, nr rej. NSC-049S, rok prod. 1980, nr silnika 14331, nr podwozia 23621, typ silnika 6c107, stopień zużycia 75%, cena wywoławcza 2.500.000 zł

Powyższe pojazdy można oglądać w Bazie Transportowej w Nowym Targu, ul. Waskmudzka 202A, tel. 40-19, w dni robocze w godz. 8-14.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 lutego 1989 r. w siedzibie Gospodarstwa Transportowego. W razie nie dościsia do skutku przetargu pierwszego, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie PT „Podhale”, ul. Manifestu Lipowego 2, do dnia 15 II 1989 r.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podawania przyczyny. K-271

Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego „Polmo” w Gorlicach ogłaszają, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedają samochód osobowy marki „Polonez 1500”, rok produkcji 1984, zużycie 35%, cena wywoławcza 4.550.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 II 1989 r. o godz. 10 w świetlicy zakładów przy ul. Korczaka 11, w Gorlicach.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy zakładu najpóźniej w dniu przetargu do godziny 9. W przypadku nie dościsia do skutku pierwszego przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 20.02.1989 r. o godz. 13 w tym samym miejscu.

Samochód można będzie oglądać w dniach 16-18 II 1989 r. w siedzibie zakładów w godzinach 12-14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-737

Państwowy Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych, ul. Helców 2 w Krakowie

**zawiadamia**

wszystkich zainteresowanych, że w terminie do dnia 31 marca 1989 r. winni zgłosić się po ew. odbiór kwot na rachunkach sum depozytowych po zmarłych emerytalnych emerytalnych.

Zainteresowani winni przedłożyć postanowienie Sądu Rejonowego M. Krakowa — Śródmieście e nabytciu praw do spadku.

**UWAGA POSZUKUJĄCY ATRAKCYJNEJ PRACY**

FABRYKA SAMOCHODÓW MAŁOLITRAŻOWYCH Zakład Nr 1 w Bielsku-Białej

wkraczając w nowy etap rozwoju i modernizacji oferuje:

- atrakcyjną pracę przy produkcji samochodu FIAT-126 FL i FIAT-126 „BIS”, oraz uruchomieniu nowego modelu X-1/70

**zatrudni zaraz**

wysoko kwalifikowanych fachowców w zawodach:

- technolog i konstruktor sprządkowania, o specjalnościach obróbka skrawaniem, obróbka cieplna, spawalnictwo
- inż. elektronik, ze znajomością układów sterowania CNC i PLC
- technik elektronik
- inż. elektryk
- inspektor nadzoru budowlanego w branży instalacyjnej i elektrycznej z uprawnieniami i praktyką
- inspektor nadzoru ogólnobudowlanego, z uprawnieniami i praktyką (mężczyźni)
- inż. automatyk
- freser
- tokarz
- elektryk

Dla specjalistów w pow. zawodach zapewniamy reżyszenia samodzielnego o wysokim standardzie.

Ponadto zapewniamy atrakcyjną pracę, wysoką płacę i bardzo szeroką gamę innych świadczeń, o czym przekonasz się przychodząc do nas.

Zadzwoń: telefon 355-57, 355-80.

Napisz: Fabryka Samochodów Małolitrażowych Z-2 Nr 1 43-302 Bielsko-Biała, ul. Róży Luksemburg 51 lub zgłoś się osobiście.

**DOKUMENTY WYMAGANE PRZY PRZYJĘCIU:**

- dowód osobisty z zameldowaniem na pobyt stały
- książeczka wojskowa lub potwierdzenie rejestracji poborowych
- legitymacja ubezpieczeniowa z aktualnym wpisem o sposobie rozwiązania umowy o pracę oraz zgodnością o wysokości zarobków
- świadectwo szkolne
- świadectwo pracy
- 3 zdjęcia

Zastrzegamy sobie prawo wyboru ofert.

Decydują się szybko, podobna okazja może się nie powtórzyć. K-13187

**PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-USŁUGOWE „ARCHIBUD” S.A.**

Jednostka gospodarki u-społecznionej

przyjmuje zlecenia do realizacji jeszcze w roku 1988 oraz na lata następne w zakresie:

- ◆ wielobranżowe projektowanie obiektów:
  - sportowych
  - służby zdrowia
  - ochrony środowiska
  - produkcyjnego budownictwa wiejskiego
  - małej architektury
  - szkolnictwa
  - handlowo-usługowych
  - turystyczno-rekreacyjnych
  - budownictwa komunalnego
- ◆ inwentaryzacje budowlane
- ◆ kosztorysowanie robót ogólnobudowlanych
- ◆ ekspertryzty doradztwo rzeczoznawstwo:
  - budowlane
  - konstrukcyjne
  - ekonomiczne i organizacyjne

Zgłoszenia i informacje: tel. 66-94-31.  
Korespondencja: 30-955 Kraków 14, skr. pocz. 36, K-9529

**BIURO PODRÓŻY zleci**

PROWADZENIE PRZEDSTAWICIELSTWA BIURA (turystyka krajowa i zagraniczna)

osobie znającej języki obce, zagadnienia organizacji turystyki, posiadającej lokal — co najmniej 2 pokoje, z telefonem.

ZGŁOSZENIA: Biuro Podróży mgr Wojciecha Marzyńskiego, Łódź, ul. Narutowicza 24, tel. 32-02-71 lub 32-21-98. K-12706

Przedsiębiorstwo PIMUEB „ELEKTROMONTAŻ” Nr 1 Kraków, ul. Czysza nr 7

**zatrudni**

- 2 informatyków, z wykształceniem wyższym specjalistycznym i praktyką
- ślusarzy konstrukcyjnych
- operatora koparki jednoosobowej i podnośnika montażowego
- liternika do opisywania konstrukcji metalowych (praca poza Krakowem)

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadry i Szkolenia Kraków, ul. Czysza nr 7, godz. 7-15. K-13443

SKŁAD KONSYGNACYJNY BEZ ARNO w Niepołomicach, ul. Grabska 3

**oferuje do sprzedaży**

MASZYNY SZYJĄCE dla branży futrzarskiej i skórzanej

Sprzedaj z waluty wymiennalnej i bony Banku PKO SA Ceny konkurencyjne.

Informacje telefoniczne pod nr 55-97-58. K-11668

**oferuje pośrednictwo w zakresie kupna-sprzedaży**

- wysokiej klasy sprzętu komputerowego
- sprzętu audiowizualnego
- telefonów
- sprzętu sportowego
- interwencyjne dostawy towarów i surowców s II obszarze płatniczego

Gwarantujemy terminową obsługę, niskie marże przy wysokiej jakości świadczonych usług. Na życzenie klienta usługi ekspresowe.

Informacje i zlecenia w godz. 11-16, tel. 22-18-57, 11-12-15. K-88

**PRZEDSIĘBIORSTWO BADAWCZO-USŁUGOWO-HANDLOWE INIMEX**

spółka s o.o. w Sosnowcu  
Biuro Akwizycyjne w Krakowie  
al. J. Słowackiego 4/5, tel. 34-55-66

**OFERUJE DO SPRZEDAŻY** za złotówki

**SPRZĘT AUDIOWIZUALNY:**

- odtwarzacze video
- magnetowidy
- kamery i kamwidy
- videookazy „Sony”
- telewizory pal/secam

**SPRZĘT KOMPUTEROWY:**

- mikrokomputery kompatybilne z IBM-PC
- drukarki

**ORAZ**

- kresokoparki i telefaxy
- kalkulatory biurowe
- dyskiety

**za DM samochody:**

- Łada Samara
- Łada Toscana
- Łada Nowa Junior
- Łada Nowa Combi
- Łada Niva

**TO TYLKO NIKTÓRE POZYCJE Z NASZEJ OFERTY!**

Pełną ofertę uzyskacie Państwo kontaktując się z naszym Biurem Handlowym w godz. 8.30-16.30 — adres i telefon j.w.

**UWAGA!**  
Wystawiamy rachunki oraz faktury dla j.g.u.  
Udzielamy 12-miesięcznej gwarancji.  
Nie naliczamy dodatkowych opłat podatkowych.  
Kompletacja sprzętu wg zamówień PT Klientów. K-12728

**Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe AUTOMOBILKLUB KRAKOWSKI**

Spółka s o.o.  
31-027 Kraków ul. Bolesława 22 tel. 22-12-57

**AGENCJA POSREDNICTWA I ORGANIZACJI USŁUG**

**poleca:**

- organizację wszelkich nietypowych zleceń
- wykorzystanie prac fizycznych i porządkowych
- opiekę nad dziećmi i osobami starszymi
- doradztwo i rozwiązywanie wszelkich problemów z zakresu pośrednictwa usług
- organizację i obsługę imprez wszelkiego typu

Zapewniamy szybko i fachową realizację zleceń.  
Informacje i zgłoszenia w godz. 13-16, tel. 22-13-57.

**ZAKŁAD SZKUTNICZY I USŁUG RÓŻNYCH „GAMA”**

uprzejmie informuje, że PRZYJMUJE ZLECENIA NA:

- remonty jachtów żaglowych drewnianych i z tworzyw sztucznych,
- zabudowy kadłubów jachtów,
- bieżące, po- i przedsezonowe przeglądy i naprawy jachtów llnnych jednostek pływających u armatorów,
- awaryjny service szkutniczy (wylądowy)
- budowę domków campingowych, letniskowych, altan działkowych i ogrodzeń drewnianych,
- zabudowę wnętrz mieszkalnych i użytkowych w drewnie w/g indywidualnych projektów.

Prowadzimy również poradnictwo oraz pośrednictwo w sprzedaży i zakupie sprzętu pływającego (jachty, żagłówki, kajaki, deski windsurfingowe, silniki do łodzi, żagle, osprzęt żeglarski).

Zapewniamy wysoką jakość świadczonych usług.  
Oferty prosimy kierować pod adresem: Zakład Szkutniczy i Usług Różnych „GAMA”, 30-719 Kraków, ul. Gromadzka 66. Informacji udzielamy pod numerem telefonu: 55-07-48, 55-07-54 wew. 259. K-41

**Głównego specjalistę ds. ekonomiczno-finansowych s praktyka w księgowości zatrudni**

**ZAKŁAD SPRZEDAŻY WYROBÓW TYTONIOWYCH**

w Krakowie, al. Planu 6-letniego 152 tel. 44-07-36  
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-11508

**WZGS „Sch” w TARNOWIE**  
Zakład Handlu w Dąbrowie Tarnowskiej

odda w zamian za rozbiórkę — komin (po bytej gorzelni) przy Mieszalni Pasz w Oleśnie — za cegły z uzysku.  
Komin o wysokości 30 m, szacunkowy uzysk około 20.000 cegieł.

Zainteresowanych tą sprawą prosimy o skontaktowanie się z Dyrekcją Zakładu Handlu w Dąbrowie Tarnowskiej, ul. Kościuszki 14, tel. centrali nr 21-24 w godzinach 8-14 oprócz sobót. K-13550

**URZĄD MIASTA I GMINY W LIMANOWEJ**

**przyjmie do pracy**

- kierownika Wydziału Architektury, Nadzoru Budowlanego, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
- wykształcenie wyższe architektoniczne i uprawnień budowlane

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu — mieszkańcy zapewnione. K-12670

**MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE**  
w Krakowie, ul. Brozka 3

**kupi lub wydzierżawi** na terenie Krakowa i okolic **duże hale**

nadające się do przechowywania taboru autobusowego oraz tramwajowego

Pisemne oferty prosimy kierować pod adresem przedsiębiorstwa z dopiskiem „Sektora Historyczna”. K-13294

**PKP ODDZIAŁ NAPRAW MASZYN TOROWYCH**  
w Nowej Hucie-Ruszczy

**przyjmie do pracy** na korzystnych warunkach płacowych

- ◆ inżyniera elektronika programiste
- ◆ inspektora bhp
- ◆ tokarzy
- ◆ szlifiery

Szczegółowych informacji o warunkach pracy i pracy udziela Referat Ogólny w Oddziale, tel. 22-70-22, wewn. 43-94.

Dojazd do miejsca pracy

- s dworca Kraków Główny — pociągami relacji Kraków-Podgórze przez Nową Hutę, wysiadac na 4. przystanku Kraków-Nowa Huta Północ
- s kierunku Tarnowa — pociągami przez Podgórze, Nową Hutę
- autobusem MPK nr 110 do os. Wadów PKP K-375

**MOSTOSTAL KRAKÓW, UL. UJASTEK**  
prowadzący roboty w kraju i za granicą

**zatrudni natychmiast** pracowników na stanowiskach:

- ŚLUSARZ
- SPAWACZ
- MONTER KONSTRUKCJI STALOWYCH
- OPERATOR SPRZĘTU DZWIHOWEGO
- SOWNICOWY

Pracowników chętnych do podnoszenia kwalifikacji przedsiębiorstwo kieruje na kursy zawodowe.  
Dla zamiejscowych posiadamy miejsca w hotelach robotniczych.  
Informacje w sprawie zatrudnienia można uzyskać osobiście lub telefonicznie w Dziale Zatrudnienia i Płac — telefon 44-51-44 wewn. 219 lub 194. K-12591

